

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 25 kwietnia 2013r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia w V Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Marchwicka

Protokolant: Anna Olszewska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Stare Miasto

po rozpoznaniu rozprawie w dniach 17.04.2012r., 05.06.2012r., 12.07.2012r., 25.09.2012r., 20.11.2012r., 21.12.2012r., 08.02.2013r., 07.03.2013r. i 19.04.2013r. we W. sprawy

1. **A. B. (1) (A. B. (1)) z domu G.**

córki B. i D. z domu M.,

urodz. (...) we W.

PESEL (...)

oskarżonej o to, że

I. w okresie od 1 października 1991 roku do 31 marca 1992 roku we W., działając wspólnie i w porozumieniu z A. M. B. i E. G. w warunkach czynu ciągłego, będąc zatrudniona jako kasjer walutowy Okręgowego Biura (...) przywłaszczyła powierzone jej mienie w postaci pieniędzy w kwocie 11.852,40 złotych pochodzących ze sprzedaży polis ubezpieczeniowych, poświadczając przy tym nieprawdę w sporządzonych raportach kasowych oraz ukrywając i niszcząc kopie wydanych polis, co czyniła na szkodę (...) Związku (...) reprezentującego Towarzystwo (...) S.A.

tj. o czyn z art.284§2 k.k. i art.271§3 k.k. i art.276 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.12 k.k.

2. (...) (A. M. (...))

córki Z. i W. z domu Ż.,

urodz. (...) w K.

PESEL (...)

oskarżonej o to, że

II. w okresie od 1 października 1991 roku do 31 marca 1992 roku we W., działając wspólnie i w porozumieniu z E. G. i A. B. (1) w warunkach czynu ciągłego, będąc zatrudniona jako referent do spraw (...) Biura (...) przywłaszczyła powierzone jej mienie w postaci pieniędzy w kwocie 11.852,40 złotych pochodzących ze sprzedaży polis ubezpieczeniowych, poświadczając przy tym nieprawdę w sporządzonych raportach kasowych oraz ukrywając i niszcząc kopie wydanych polis, co czyniła na szkodę (...) Związku (...) reprezentującego Towarzystwo (...) S.A.

tj. o czyn z art.284§2 k.k. i art.271§3 k.k. i art.276 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.12 k.k.

- I. uznaje oskarżoną **A. B. (1)** za winną popełnienia czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku, stanowiącego przestępstwo z art.284§2 k.k. i art.271§3 k.k. i art.276 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.12 k.k. i za to na podstawie art.271§3 k.k. w zw. z art.11§3 k.k. wymierza jej karę **8 (ośmiu) miesięcy** pozbawienia wolności;
- II. uznaje oskarżoną **A. M. – B.** za winną popełnienia czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, stanowiącego przestępstwo z art.284§2 k.k. i art.271§3 k.k. i art.276 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.12 k.k. i za to na podstawie art.271§3 k.k. w zw. z art.11§3 k.k. wymierza jej karę **8 (ośmiu) miesięcy** pozbawienia wolności;
- III. na podstawie art.69§1 i 2 k.k. w zw. z art.70§1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej A. B. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;
- IV. na podstawie art.69§1 i 2 k.k. w zw. z art.70§1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej A. M. - B. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;
- V. na podstawie art.72§2 k.k. zobowiązuje oskarżoną A. B. (1) do częściowego naprawienia szkody poprzez zapłacenie (...) Związkowi (...) w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku kwoty 127,50 zł;
- VI. na podstawie art.72§2 k.k. zobowiązuje oskarżoną A.M.B.do częściowego naprawienia szkody poprzez zapłacenie (...)w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku kwoty 1462,10 zł;
- VII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżone od ponoszenia kosztów sądowych w tym od opłat, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. B. (1) (z domu G.) była zatrudniona w Okręgowym Biurze (...) we W. na stanowisku kasjera walutowego.

Do zakresu jej obowiązków należało m.in. skup i sprzedaż dewiz, sprzedaż znaczków paszportowych i skarbowych, sprzeda bonów paliwowych, przyjmowanie złotych za ubezpieczenia, codzienne uzgadnianie raportów kasowych, rejestrów sprzedaży w zależności od aktualnie wykonywanych czynności odprowadzanie złotych do kasy głównej, odprowadzanie nadwyżki kasowej do NBP, uzgadnianie stanów walut, znaczków bonów zw zależności od aktualnie prowadzonej kasy, sporządzanie sprawozdań zbiorczych na koniec miesiąca z aktualnie prowadzonej kasy.

W dniu 09 kwietnia 1988r. A. B. (1) (z domu G.) podpisała deklarację przyjęcia odpowiedzialności materialnej za mienie powierzone z obowiązkiem wyliczenia się.

/dowód: zakres obowiązków k.83-84

deklaracja przyjęcia odpowiedzialności materialnej k.85/

A. B. (2) była zatrudniona w Okręgowym Biurze (...) we W. na stanowisku referenta ds. turystyki.

Do zakresu jej obowiązków należało m.in. bezpośrednia obsługa klientów w tym: wystawianie polis uniwersalnych OC NW i AC, wystawianie Zielonych Kart, wystawianie polis (...), wystawianie wszelkich innych polis dla cudzoziemców, przedłużanie polis za złotówki i dewizy, sprawdzanie i uzgadnianie z kasą złotową i rozliczanie dnia pracy.

W dniu 24 października 1985r. A. B. (2) podpisała deklarację przyjęcia odpowiedzialności materialnej za mienie powierzone z obowiązkiem wyliczenia się.

/dowód: zakres obowiązków k.86-87

deklaracja przyjęcia odpowiedzialności materialnej k.88/

W Okręgowym Biurze (...) we W. była również zatrudniona E. G. (obecnie P.) na stanowisku starszego referenta ds. turystyki.

Do zakresu jej obowiązków należało m.in. zawieranie umów ubezpieczeniowych w imieniu TuiR W. przez przyjmowanie wniosków i wypełnianie polis OC NW i AC, na pokrycie kosztów leczenia, od kradzieży bagażu, na zamianę z koleżankami sporządzenie raportów dziennych (całkowite rozliczenie dnia ilościowo – finansowe) oraz przygotowanie materiałów i sporządzenie miesięcznych i kwartalnych sprawozdań.

W dniu 10 kwietnia 1989r. E. G. (obecnie P.) podpisała deklarację przyjęcia odpowiedzialności materialnej za mienie powierzone z obowiązkiem wyliczenia się.

/dowód: zakres obowiązków k.80-81

deklaracja przyjęcia odpowiedzialności materialnej k.82/

A. B. (1), A. B. (2) oraz E. G. (obecnie P.) pracowały na jednej zmianie, po 12 godzin co drugi dzień.

A. B. (1) pracowała w kasie, zaś E. G. i A. B. (2) w dziale dokumentów międzynarodowych. Kasy znajdowały się po jednej stronie pomieszczenia, a po drugiej lady ze stanowiskami obsługi klientów.

Zdarzały się sytuacje, że w czasie dłuższej nieobecności A. B. (1), np. wyjścia do sklepu (...) – B. przyjmowały pieniądze z tytułu wypisywanych polis, wydając oryginał polisy, a następnie po jej powrocie szły z kopiami polis i pieniędzmi do A. B. (1), która wpisywała to do rejestru i przystawiała pieczętkę kasową.

Na zmianie popołudniowej była zmniejszona obsada i pracowały wówczas we trzy.

Kasjerka po zakończonej pracy sporządzała raport kasowy w którym podliczała w oparciu o wpisy wpłat w ciągu dnia sumy przypadającej na poszczególne działalności. Raport ten był następnie uzgadniany z raportem ilościowym i kwotowym sporządzanym przez pracownice stanowiska międzynarodowego. Przy sporządzaniu tych raportów pracownice działu polis wpisywały wszystkie wystawiane danego dnia polisy podając ich numery od do bez wyszczególnienia poszczególnych numerów oraz ogólną kwotę na jaką polisy wystawiono, która musiała się zgadzać z kwotą raportu kasowego.

Natomiast w raporcie kasowym powinny być wyszczególnione wszystkie numery polis z poszczególnymi kwotami co do każdej polisy.

W przypadku anulowania polisy przy wypisywaniu numer tej polisy był wyszczególniony w raporcie sporządzanym na stanowisku obsługi, oryginał i obie kopie polisy były przechowywane i dołączane do raportu miesięcznego i przekazywane do księgowości. Wszystkie umowy były fabrycznie numerowane z jednakowym numerem na oryginale i dwóch kopiach. W sytuacji pobierania druków umów z magazynu pracownice miały obowiązek sprawdzić czy w bloczku znajdują się wszystkie kolejne numery. W przypadku braków winny sporządzić wraz z pracownikiem magazynowym protokół na tą okoliczność.

Kopie polis były przechowywane w biurze w jednym egzemplarzu i wraz zestawieniem miesięcznym były przekazywane do księgowości.

Brak polis w przekazanym pliku winien zostać stwierdzony przy porównywaniu z zestawieniem miesięcznym.

Sprawozdania miesięczne w biurze sporządzały E. G. a w późniejszym okresie A. B. (1), zaś sprawozdania te i kopie polis zanosila do księgowości E. G..

/dowód: zeznania świadka E. K. (1) k.800-802 , k.427v.-428;

odczytane zeznania świadka H. K. k.430v.-431v. , k.883

zeznania świadka H. O. k.818-820, k.375v., k.432-433/

We wrześniu 1991r. E. G. z A. M. - B. wpadły na pomysł zabierania pieniędzy z kasy, polegający na tym, że kasjerka miała nie wpisywać poszczególnych polis, E. G. miała ich nie liczyć a kopie, który miały być przekazywane do (...) miały być niszczone. Pieniędzmi z tych polis miały dzielić się E. A. B. i A. B. (2) w częściach równych.

/dowód: zeznania świadka E. P. (poprzednio G.) k.783-785, k.786-788

wyjaśnienia świadka E. P. k. 444v.-445v., k.446v.-448, k.455v. /

Zarządzeniem wewnętrznym z dnia 15 stycznia 1992r. kierownika Okręgowego Biura (...) we W. E. G. i A. B. (1) oraz E. K. (2), E. R. i M. W. zostały osobami odpowiedzialnymi za miesięczne sprawozdania (rozliczenia finansowe i ilościowe), w tym A. B. (1) w zakresie (...), zaś E. G. w zakresie (...).

/dowód: zarządzenie z 15.01.1992r. k.6;

zeznania świadka E. K. (2) k.846-848, k.364-365v.;

zeznania świadka E. R. k.803-805, k366v.-367v.

W dniu 01 kwietnia 1992r. w siedzibie (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. przy ul. (...) ujawniono brak druku polisy ubezpieczeniowej OC Towarzystwa (...) o numerze (...) oraz fakt braku jej rejestracji w sporządzonym raporcie kasowym.

W wyniku czynności podjętych przez pracowników PZMot E. R., E. K. (3) i M. W. w szufladzie E. G. (obecnie P.) ujawniono wystawione P. ubezpieczeniowe Towarzystwa (...) OC, AC, KL, (...) oraz druki polis In blanco.

Ujawnione polisy nie zostały ujęte w rejestrze kasowym, a środki finansowe wpłacone przez klientów nie zostały przekazane do kasy Okręgowego Biura (...) we W..

Kwestionowane polisy zostały podpisane przez:

E. G. – polisy na kwotę 17.868.000 złotych

A. M. – B. – jedna polisa OC wartości 370.000 złotych

A. B. (1) – cztery polisy KL wartości 2.333.000 złotych.

W związku z ujawnionymi nieprawidłowościami (...) Związek (...) we W. przeprowadził szczegółową kontrolę w zakresie rozliczeń z tytułu ubezpieczeń (...) za okresy od 01.10.1991r. – 31.03.1992r., od 10.04.1992r. do 25.04.1992r. oraz Pd 04.05.1992r. do 15.05.1992r.

/dowód: odczytane zeznania świadka H. K. k.353-345, k.357-358. k.429-429v., k.430v.-431v. k.883;

zeznania świadka H. O. k.818-820, k.375v., k.432v.-433

Odczytane zeznania świadka W. S. (1) k.413v., k.883

zeznania świadka E. R. 803-805, k.366v.-367v.;

zeznania świadka E. K. (2) k.846-848, k.364-365v.;

protokół z 03.04.1992r. k.7;

pismo do Prezesa (...) z dnia 07.04.1992r. k.8-10;

zestawienie polis k.11-12,

kopie pokwitowań k.13-15;

protokół kontroli k.18-26;

protokół kontroli k.27-34;

kopie polis k.42-52/

Po ujawnieniu w biurku E. G. powyższych polis, w toku rozmów prowadzonych z kierownikiem biura E. E. G. przyznała się do przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 17968000 zł z tytułu 22 polis, A. B. (1) do przywłaszczenia kwoty 2333000 zł z tytułu 4 polis, zaś A. B. (2) do kwoty (...) z tytułu 1 polisy.

W toku rozmów nie chciały ujawniać w jaki sposób dokonały zagarnięcia pieniędzy oraz czy działały samodzielnie czy wspólnie.

W toku prowadzonego postępowania kontrolnego A. B. (1), A. B. (2) oraz E. G. złożyły również pisemne wyjaśnienia.

/dowód: zeznania świadka E. K. (1) k.800-802, k.415-416v.;

odczytane zeznania świadka U. H. k.414v., k.883;

odczytane zeznania świadka W. S. (1) k.413v., k.883

odczytane zeznania świadka E. K. (4) k.417v.-418, k.437v.- 438, k.820

pisemne wyjaśnienia k.55, 64-66, 72-75/

W związku z ujawnionymi nieprawidłowościami sporządzono zestawienia polis i wystawiono noty obciążeniowe.

W dniach 02.04.1992r., 21.04.1992r. oraz 24.04.1992r. E. G. wpłaciła do kasy (...) kwotę 10.457.000 zł z tytułu 8 polis, w związku z tym wobec E. G. w dniu 03.06.1992r. wystawiono notę obciążeniową na kwotę 88.541.300 zł

Braki kasowe obciążające A. B. (1) na łączną kwotę 4.904.000 zł dotyczyły 7 polis o numerach:

(...) z dnia 02.11.1991r., (...) z 02.11.1991r., , (...) z (...).1992r., (...) z 11.03.1992r., (...) z 23.03.1992r., (...) z 23.03.1992r., (...) z 23.03.1992r.

W dniu 02.04.1992r. A. B. (1) wpłaciła do kasy niedobór w kwocie łącznej 3629000 zł z tytułu polis (...) z (...).1992r., (...) z 11.03.1992r., (...) z 23.03.1992r., (...) z 23.03.1992r., (...) z 23.03.1992r.

Wobec A. B. (1) w dniu 03.06.1992r. wystawiono notę obciążeniową na kwotę 1.275.000 zł z tytułu braków kasowych za wystawienie dwóch polis (...) i (...)

W dniu 06.04.1992r. A. B. (2) wpłaciła do kasy niedobór w kwocie 370.000 zł z tytułu wystawienia polisy (...).

Wobec A. M. – B. wystawiona została nota obciążeniowa nr 36 datowana na 20 maja 1991r. a dotycząca polis z dnia 15.10.1991r. (nr (...), 212,213,224), z 17.10.1991r. (nr (...),287,291) oraz z 23.12.1991r. (nr (...),055,057,059) na łączną kwotę 8.968.800 zł.

Ponadto wobec A. M. – B. w dniu 03.06.1992r. wystawiono notę obciążeniową nr 54 na łączną kwotę 5.283.100 zł z tytułu braków kasowych za wystawienie polis (...) o numerach

(...) z 31.10.1991r.

(...) z 27.11.1991r.

(...) z 27.11.1991r.

(...) z 27.11.1991r.

(...) z 27.11.1991r.

(...) z 06.12.1991r.

(...) z 06.12.1991r.

(...) z 06.12.1991r.

(...) z 27.01.1992r.

(...) z 28.02.1992r.

W dniu 29.09.1992r. E. G.dokonała wpłaty na rzecz (...) w kwocie 20.718.000 zł.

/dowód: zestawienie polis obciążających E. G. k.129-131;

nota obciążeniowa k.128

zestawienie polis obciążających A. B. (1) k.114;

nota obciążeniowa k.113

zestawienie polis obciążających A. M. – B. k.330;

nota obciążeniowa k.328

nota obciążeniowa k.329;

kserokopia dowodu wpłaty k.403/

Z dniem 10 kwietnia 1992r. wobec ujawnionych nadużyć nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy z A. M. – B., A. B. oraz E. G. (obecnie P.) za porozumieniem stron.

/dowód: odczytane zeznania świadka U. H. k.414v., k.883

opinia o przebiegu pracy zawodowej A. M. – B. k.385;

opinia o przebiegu pracy zawodowej E. G. (obecnie P.) k.386-387;

opinia o przebiegu pracy zawodowej A. B. (1) k.388/

A. B. (1) urodziła się 17 czerwca 1963r., jest rozwiedziona, na utrzymaniu ma dwoje dzieci, nie posiada majątku, pracuje w firmie zarządzającej nieruchomościami i zarabia około 2200 zł netto.

/dowód: dane o osobie oskarżonej A. B. (1) k.770, k.464/

A. B. (1) nie była wcześniej karana.

/dowód: dane o karalności oskarżonej A. B. (1) k.659, k.709, k.714/

A. B. (2) urodziła się 04 sierpnia 1951r., jest mężatką, nie ma nikogo na utrzymaniu, nie posiada majątku większej wartości, utrzymuje się z emerytury w kwocie 1600 zł.

/dowód: dane o osobie oskarżonej A. M. – B. k.771, k.452/

A. B. (2) nie była wcześniej karana

/dowód: dane o karalności oskarżonej A. M. – B. k.661, k.710, k.712/

Prawomocnym wyrokiem z dnia 29 lipca 2011r/ w sprawie V K 851/11 Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia uznał **E. P.** za winną popełnienia czynu polegającego na tym, że w okresie od 1 października 1991 roku do 31 marca 1992 roku we W., działając wspólnie i w porozumieniu z A.M.B. oraz A. B. (1) w warunkach czynu ciągłego, będąc zatrudniona jako starszy referent do spraw (...) Biura (...) przywłaszczyła powierzone jej pieniądze w kwocie 11.852,40 złotych pochodzących ze sprzedaży polis ubezpieczeniowych, poświadczając przy tym nieprawdę w sporządzonych raportach kasowych oraz ukrywając i niszcząc kopie wydanych polis, co czyniła na szkodę (...) Związku (...) reprezentującego Towarzystwo (...) SAi wymierzył karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 2 lata próby oraz zobowiązał do częściowego naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 3400 zł na rzecz (...) Związku (...) w terminie 15 miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku, zwalniając od ponoszenia kosztów sądowych.

/dowód: akta SR Wrocław – Śródmieście V K 851/11/

Na rozprawie w dniu 05 czerwca 2012r. **A. B. (1)** oświadczyła, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego jej czynu i skorzysta z przysługującego prawa do odmowy składania wyjaśnień (k.771)

W odczytanych wyjaśnieniach składanych w postępowaniu przygotowawczym po raz pierwszy (k.464v.) A. B. (1) nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i odmówiła złożenia wyjaśnień.

W kolejnych wyjaśnieniach (k.512 i k.550) również nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i odmówiła złożenia wyjaśnień.

Przesłuchana po raz kolejny w dniu 16.12.2005r. (k.552-553) wyjaśniła, że w (...) pracowała od 1982r. najpierw w dyrekcji a po kursie walutowym jako kasjerka i do zakresu jej obowiązków należało prowadzenie kasy i sporządzenia raportów kasowych. Wyjaśniła również, że na zmianie pracowała z panią G., panią B. i jeszcze jedną kasjerką chyba panią C.. Do czasu przyścia do pracy pani G. wszystko było w porządku z polisami.

A. B. (1) wyjaśniła, że w IV kwartale 1991r. z powodu nieobecności pracownic kasjerek pracowała również przez jakiś okres na sprzedaży polis. Pewnego dnia gdy przysła do pracy okazało się, że w szufladzie pani G. zostały znalezione jakieś polisy. W tym samym czasie pracownikom ginęły pieniądze w kasach, były to różne sumy, nawet musiała wziąć pożyczkę aby spłacić niedobór. Ginęły również pieniądze w innych kasach i prywatne pieniądze z torebek. Przy kolejnym niedoborze w kasie G. zaproponowała jej że pożyczyc pieniądze.

Odnośnie znalezionych polis wskazała, że szczegółów nie pamięta. Mówiła się, że były nie zaksięgowane czy nie wpisane do raportu oraz że znaleziono podbite druki polis In blanco. Następnie pani G. przysła do niej i pokazała dwie polisy które jak się okazało były niezapłacone w kasie i powiedziała, że ma za nie zapłacić w zamian za pożyczkę od niej. Powiedziała, że jak nie zapłaci, to wciągnie ją do innych niezapłaconych polis. A. B. (1) wyjaśniła, że się przestraszyła i następnego dnia zapłaciła te polisy.

Wyjaśniła, że musiała się tłumaczyć w dyrekcji, pisał wyjaśnienia odnośnie braku płatności za polisy. Ujawnione nieprawidłowości dotyczyły rozbieżności pomiędzy raportami kasowymi a raportami z polis. A. B. (1) wyjaśniła, że przez jakiś czas sporządzała dzienne raporty pod dyktando pani G. ponieważ to ona ją przyuczała, Pani B. też pracowała na polisach. Te różnice musiały być ukryte przez wpisanie nieprawdziwych wartości lub brak wpisywanych polis. Musiała to robić pani G.. Ten proceder umożliwił fakt, że miały do siebie zaufanie i wpisywały przekazywane sobie

informacje. A. B. (1) wyjaśniła, że jako kasjerka nie sprawdzała kwot na poszczególnych polisach. Przy prawidłowym wystawianiu polis i wpłatach nie powinno być różnic. Rozliczanie polis zmuszało do ukrywania tych, które zostały wypisane i skasowane a pieniądze nie wpływały do kasy, jednakże jak wyjaśniła nie uczestniczyła w tym procederze i żadnych pieniędzy nie przywłaszczyła i nie współdziałała z panią B.. Wyjaśniła, że ostatecznie musiała się zwolnić z pracy. Wskazała również, że próbowała dociec dlaczego G. tak robiła bo nikt inny nie był wśród nich podejrzana, jednak G. zbywała ją i nie chciała rozmawiać. A. B. (1) wyjaśniła, że nie wie dlaczego G. ją pomawiała o udział w tym procederze.

W toku konfrontacji z E. P. (poprzednio G.) również nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i wskazała, że nie brała udziału w przywłaszczaniu pieniędzy i nie jest prawdą że pomysłodawczynią tego przestępstwa była A. B. (2). Wyjaśniła również, że nie brała żadnych pieniędzy od A. i nie brała żadnego udziału w podziale pieniędzy. Podała, że nie wie nic czy ktoś z dyrekcji sprawdzał podsumowania polis, jeżeli polisy się zgadzały to dlaczego miała niedobory w kasie. Wyjaśniła, że tylko przyjmowała w kasie pieniądze na podstawie polisy

Zaprzeczyła aby razem z paniami P. i M. uzgadniały że zabiorą pieniądze z konkretnej polisy Wyjaśniła że pani P. bywała w kasie i miała do niej dostęp i też przyjmowała pieniądze, miała dostęp nie tylko do kasy A. B. (1). Mogła wejść do boksu kasy swobodnie, przyjmować wpłaty i pieniądze, było to robione w zastępstwie jak kasjerka była zajęta lub jadła śniadanie. Podtrzymała również poprzednie wyjaśnienia zaprzeczając aby miała przywłaszczyć pieniądze i współdziałać z paniami M. i P. (k.624)..

W toku konfrontacji a A. M. – B. (k.625v.) podtrzymała uprzednio składane wyjaśnienia nie przyznając się do popełnienia zarzucanego czynu, wskazując, że nie brała udziału w przywłaszczaniu pieniędzy jak również nie dostawała pieniędzy przywłaszczonych z polisy od pani M..

W kolejnych wyjaśnieniach (k.644) również nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i odmówiła złożenia wyjaśnień.

Przesłuchana po raz kolejny (k.654) również nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Potwierdziła fakt dokonania wpłaty na poczet niedoboru w 1992r. wskazując, że innych wpłat nie dokonywała oraz podtrzymała uprzednio złożone wyjaśnienia

Na rozprawie w dniu 05 czerwca 2012r. **A. B. (2)** oświadczyła, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego jej czynu i skorzysta z przysługującego prawa do odmowy składania wyjaśnień (k.771)

Przesłuchana po raz pierwszy w postępowaniu przygotowawczym 30.12.1992r. (k.452v.) nie przyznała się do popełnienia zarzucanego czynu i skorzystała z prawa do odmowy złożenia wyjaśnień.

Przesłuchana w dniu 12.12.2005t. (k.546-547) częściowo przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu.

W złożonych wówczas wyjaśnieniach podała mianowicie, że razem z E. G. podzieliła się pieniędzmi z części polis, które zostały znalezione w jej szafce mogły to być 3 polisy, nie pamięta jaka mogła być to kwota łącznie jednak była nieduża.

Wyjaśniła, że pracowała wówczas z A. B. (1) i E. G. na jednej zmianie. Praca polegała na wypisywaniu polis ubezpieczeniowych i pobieraniu za nie pieniędzy. A. B. (2) wraz z A. B. (1) pracowały jako kasjerki i również wystawiały polisy bo było to w zakresie ich obowiązków. G. tylko wypisywała polisy, nie mogła pracować w kasie bo nie miała ukończonego kursu walutowego, sporządzała natomiast z każdego dnia raporty z polis a sporadycznie robiła to M.-B., a B. sporządzała raporty kasowe.

Według A. M. – B. ujawnione nieprawidłowości w raportach kasowych były dziełem G.. Raporty kasowe winny być zgodne z raportami z polis. Wyjaśniła, że miała zaufanie do G. i nie sprawdzała powtórnie tych wyliczeń i jak ona mówiła, że się zgadza to tak przyjmowały. Jak się później okazało te niedobory powstały po przyjeździe do pracy G., wcześniej nic nie ginęło, A. B. (2) pracowała wcześniej w (...) w biurze na Pl. (...).

Wyjaśniła, że pamięta polisę, która wróciła do niej w całości ponieważ klient ją zwrócił i ona ją anulowała i powinna była zwrócić pieniądze klientowi. Tych pieniędzy nie oddała i podzieliła się nimi z E.. Innych przypadków jak wskazała nie pamięta. Sprawa wyszła na jaw jak zaginęły druki ścisłego zarachowania, druki polis i kiedy pracownice szukały w biurku u G. znalazły teczkę w której były te polisy wystawione przez A. M. – B..

Później okazało się, że innymi polisami G. szantażowała B..

A. B. (2) wyjaśniła również, że czuła się winna i za swoje polisy zwróciła pieniądze mogło to być około miliona starych złotych, myślała że to wszystko jednak okazało się inaczej, dyrekcja przeprowadziła kontrole, porównano kwoty z polis z raportami kasowymi i okazało się, że niedobory są znaczne. Wskazała, że pisały wyjaśnienia, były na różnych rozmowach i ostatecznie zgodzono się, żeby odeszła z pracy za porozumieniem stron. Wszystkie raporty dzienne i miesięczne oprócz sporadycznych sporządzanych przez M. B. sporządzała G. i wszystko się zgadzało.

Wyjaśniła, że innych pieniędzy nie przywłaszczyła, nie była w zмовie z G. ni B.. Te przywłaszczone pieniądze to były przypadkowe sytuacje niezaplanowane, kierowane chwilową pokusą i nie miały nic wspólnego z pozostałymi działaniami G.

Później okazało się, że G.została przesunięta z (...)na Pl. (...)ponieważ została przyłapana na kradzieży pieniędzy. G.wtedy miała dość dużo pieniędzy, była dobrze ubrana a jej mąż wcale dobrze nie zarabiał. Później skojarzyła, że „mogła się finansować właśnie z tych kradzieży kasowych, a ponadto w tym okresie ginęły pieniądze z kasy i podejrzewali o to G..

W toku konfrontacji z A. B. (1) (k.625v) przyznała się do przywłaszczenia pieniędzy z E. G. wskazując, że A. B. (1) nie brała w tym udziału i nigdy nie dzieliła się z A. B. (1) pieniędzmi przywłaszczonymi z polisy. Podtrzymała uprzednio złożone wyjaśnienia.

Przesłuchana po raz kolejny 24.05.2011r. (k.641) przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu.

Wyjaśniła, że wycofała dwie polisy ubezpieczeniowe wystawiane na klientów, którzy wyjechali za granicę, pieniądze z tych polis wycofała z kasy. Wskazała, że czasem pracowała na zmianie z A. B. (1), jako kasjerką, ale były też inne kasjerki. Wskazała, że anulowanie polisy nie wymagało dokumentów na piśmie, po prostu poprosiła o anulowanie tych polis kasjera i pieniądze zostały jej wypłacone z kasy. O tym fakcie wiedziała E. G., z którą dzieliła się pieniędzmi z polis, natomiast nie wiedziała o tym A. B. (1).

Wyjaśniła, że w teczce z dokumentami znalezionej w szufladzie E. G. były te polisy, na podstawie których A. B. (2) wycofała pieniądze i polisa na podstawie której A. B. (1) wycofał pieniądze z kasy.

Jak wszystko zostało ujawnione to ona i A. B. (1) zapłaciły za te polisy w całości. Wiadomym jej, że po tym jak zaczęły ginąć pieniądze z kasy to także pieniądze z jednej polisy wzięła A. B. (1), być może pochodziły z polisy opłaconej, ale bez przekazania środków do kasy. A. B. (1) mówiła jej o tym fakcie, po tym jak wszystko zostało ujawnione. Pieniędzmi wycofanymi z polis G. nie działała się z nią ani A. B. (1), czasami kupowała jakieś słodycze lub owoce.

Wyjaśniła również, że widziała sytuację, jak po wystawieniu polisy obcokrajowcowi przez G. zaraz wychodziła i wracała z torbą z Pewex i podejrzewa że część pieniędzy wycofywała lub nie wpłacała pieniędzy pochodzących z polis. Wyjaśniła, że raporty kasowe sporządzała E. G., nie pamięta kto sporządzał raport kasowy po anulowaniu polis przez A. M. B., z których nie przekazała pieniędzy do kasy.

W toku przesłuchania A. B. (2) wyraziła również zgodę na zastosowanie art.335 k.p.k. i wymierzenie kary 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 2 lata próby oraz solidarne z pozostałymi oskarżonymi zobowiązanie do naprawienia szkody.

W kolejnych wyjaśnieniach (k.658) A. B. (2) przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, zaznaczając jednak że wzięła pieniądze tylko z jednej polisy a oddała pieniądze za dwie polisy. Późniejsza kontrola przeprowadzona przez

pracowników (...) wykazała dalsze braki i zostały wystawione dwie noty obciążające ją. Kwoty obciążeniowej nie pamięta. Podtrzymała również uprzednio złożone wyjaśnienia.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd zważył, co następuje:

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd dysponował wyjaśnieniami oskarżonych A. B. (1) oraz A. M. – B. złożonymi w toku postępowania przygotowawczego a podtrzymanymi na rozprawie.

Ponadto Sąd miał możliwość bezpośredniego zapoznania się z relacjami świadków E. K. (1), E. K. (2), E. R., H. O., T. K., W. Ł., D. J., E. T.. Wobec trudności z bezpośrednim przesłuchaniem na rozprawie Sąd odczytał złożone w postępowaniu przygotowawczym zeznania świadków W. S. (1), U. H. oraz H. K. oraz zmarłego świadka E. K. (4). Ponadto Sąd miał możliwość zapoznania się z bezpośrednimi relacjami świadków J. B. (k.850-851) oraz E. P. (poprzednio G.).

Sąd dysponował również szeregiem dokumentów w tym sporządzonymi przez (...) Związek (...) we W. protokołami kontroli w związku z nieprawidłowościami związanymi z wystawianiem polis w (...) W., których rzetelność nie budziła wątpliwości.

Ustalenia dotyczące stanu rodzinnego i majątkowego oskarżonych Sąd oparł na danych podawanych przez nie, zaś w zakresie ich karalności o dane z Krajowego Rejestru Karnego.

Odnosząc się do wyjaśnień złożonych przez oskarżone Sąd zważył, że prawem oskarżonych było złożenie ich o takiej treści jaka w sposób najpełniejszy realizowała ich prawo do obrony. W tym też kontekście jako nieprzekonujące Ś. ocenił tą część wyjaśnień oskarżonych A. M. – B. oraz A. B. (1), w których nie przyznając się do popełnienia zarzucanych czynów wskazywały że nie działały wspólnie i w porozumieniu z E. G. (obecnie P.) oraz A. B. (1) odnośnie tego, że były szantażowana przez tą E. G..

W pierwszej kolejności należało zauważyć że wyjaśnienia te stały w sprzeczności z relacjami złożonymi przez E. P. zarówno na rozprawie przesłuchanej w charakterze świadka jak i w postępowaniu przygotowawczym w charakterze podejrzanej.

Ponadto relacje oskarżonych stały w sprzeczności z zeznaniami przesłuchanych na rozprawie świadków, jak również odczytanymi wobec braku możliwości zeznaniami świadków W. S. (1), U. H., E. K. (4) oraz H. K..

Sąd nie dyskredytował relacji świadków przedstawianych na rozprawie, jednakże miał na uwadze, że dotyczyły one zdarzeń sprzed ponad 20 lat i z tej przyczyny uznał, że składane w postępowaniu przygotowawczym w niedalekiej odległości czasowej od dat objętych zarzutami miały walor bardziej szczegółowych.

Zeznania świadka W. S. (2) ówczesnego rady prawnego (...) wskazywały na to, że w związku z ujawnionymi nieprawidłowościami została przeprowadzona kontrola dokumentów z placówki przy pl. (...). Świadek podawał, że po przeprowadzonej kontroli miała miejsce rozmowa przeprowadzona w obecności jego, dyrektora oraz U. H. i E. K. (1) z A. B. (1), E. G. oraz A. M. – B.. W czasie tej rozmowy pracownice przyznały, że brały pieniądze jednakże nie było między nimi porozumienia, przy czym E. G. nie kwestionowała wyliczonej kwoty niedoboru, natomiast pozostałe pracownice nie podały konkretnej kwoty.

Okoliczności te w swoich zeznaniach potwierdzili zarówno ówczesny dyrektor placówki E. K. (4), jak i kierowniczka działu kadr U. H. oraz E. K. (1).

Świadek E. K. (1) zeznawała również o tym jak powinno przebiegać sporządzenie raportów kasowych oraz raportów dziennych na stanowiskach polis (obsługi), jak również zestawień miesięcznych przekazywanych wraz z kopiami polis do księgowości. Świadek wskazywała, że w raportach sporządzanych przez E. G. oraz A. M. – B. wpisywane nie były wpisywane poszczególne numery polis a jedynie wskazane od numeru do numeru. Świadek zeznała również, że sprawozdania miesięczne sporządzały najpierw E. G. a później A. B. (1) w oparciu o raporty dzienne. Okoliczności

te potwierdziły odczytane zeznania świadka H. K. (k.429v.), która wskazywała, że pieniądze ujęte w raporcie kasowym pomijały kwoty pobrane bezpośrednio na stanowisku obsługi. Świadek wskazała również na to, że w toku kontroli przeprowadzanej w księgowości nie dokonywano kontroli ilościowej przekazywanych polis ponieważ było to technicznie niemożliwe, a zatem kontrola ograniczała się do porównania numeracji polis na zestawieniach z odnotowaną numeracją pobranych bloczków.

Ponadto świadek H. K. wskazywała na to, że istniała ścisła współpraca pomiędzy stanowiskiem kasowym a stanowiskiem obsługi. (zwłaszcza k.430v.-431v.) oraz opisywała prawdopodobny mechanizm działania oskarżonych. Mianowicie osoba wystawiająca polisę podbijała ją swoją pieczęcią kasową i pobierała pieniądze (wówczas klient nie musiał iść do kasy) numer polisy był umieszczony w raportach kasowych. Klient otrzymywał kopię polisy, oryginał był przesyłany ubezpieczycielowi, zaś kopia która pozostawała w biurze była przetrzymywana i dopinana wówczas gdy polisy były archiwizowane na koniec miesiąca. Świadek zeznała, że w czasie kontroli widać było, że niektóre polisy miały naderwane dziurki i dzięki temu możliwym było włożenie ich z powrotem do szytego bloczka.

Zeznania te wskazywały również na to, że w czasie kontroli ujawniono że wszystkie polisy na które były braki wystawione przez zmianę G.-B., B. były podbite pieczęcią kasową w taki sposób, że nie był czytelny numer identyfikacyjny kasjera, a każdy kasjer miał swój indywidualny cyfrowy numer.

Świadek wskazała również na przebieg kontroli przeprowadzonej na zarządzenie prezesa (...) podając, że komisja dochodziła do tego kto wystawił polisę na podstawie podpisów a także posiłkowano się raportami wpływów gotówkowych prowadzonych przez osobę wystawiającą polisy oraz pisemnymi wyjaśnieniami tych osób. Relację tą potwierdziły zeznania świadka H. O., które opisywała w jaki sposób dokonywano przypisywania konkretnych kwot niedoborów poszczególnym osobom.

O przebiegu przeprowadzonej kontroli zeznawały również świadkowie T. K. oraz W. Ł.. Zeznania składane przez świadków w postępowaniu przygotowawczym wskazywały na to, że kontrola polegała na porównaniu kopii polis z raportami sprzedaży a następnie raportami kasowymi. Ujawnione nieprawidłowości polegały na tym, że albo w bloczkach archiwizowanych kopii brak było poszczególnych numerów i nie było ich w kopiach P. anulowanych lub też brak było wpłaty za daną polisę (por. zeznania T. K. k.434v. i W. Ł. k.435v.-436).

Przebieg kontroli opisywała również świadek H. O., która nadto wskazała, że sprawozdania miesięczne z biura przy pl. (...) sporządzała E. G.. Świadek opisała również przebieg rozmów jakie przeprowadziła z E. G., A. B. (1) oraz A. M. – B. odnośnie kwestionowanych polis. W ich toku E. G. i A. B. (1) nie umiały wyjaśnić przyczyn takiej sytuacji, zaś A. B. (2) była zaskoczona choć przyznawała się do wystawienia polis na których widniał jej podpis.

Świadkowie E. K. (5) oraz E. R. również pracowały w biurze przy pl. (...) i w związku z prowadzoną kontrolą również wystawiane przez nie polisy były poddane weryfikacji i zostały obciążone kwotami powstałego niedoboru jednakże z tytułu innych polis niż oskarżone. Trzeba zauważyć, że to świadkowie E. K. (5) oraz E. R. ujawniły w szufladzie E. G. kwestionowane w późniejszym czasie polisy ubezpieczeniowe, bowiem E. R. poszukiwała brakującego jej druku polisy. (...) ten jak się okazało znajdował się w szufladzie E. G. i był wypisany z datą sprzed zaginięcia.

Okoliczność ta jednak nie miała wpływu na ocenę wiarygodności ich zeznań. W ocenie Sądu zeznania powyższe były bowiem spójne oraz korespondowały ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją z przeprowadzonej kontroli dlatego też zasługiwały na wiarę. Ponadto w ocenie Sądu osoby te nie miały żadnych racjonalnych powodów do tego aby składać zeznania niekorzystne dla oskarżonych.

Świadek J. B., były mąż oskarżonej A. B. (1), nie dysponował informacjami dotyczącymi mechanizmu powstania niedoboru, wskazując jednak, że nie przypomina sobie aby w okresie objętym zarzutem była żona przynosiła większą gotówkę do domu. Zeznał również, że to on zajmował się sprawami finansowymi ponieważ mieli dużo pieniędzy pochodzących z jego pracy w Stanach Zjednoczonych. Potwierdzał również okoliczności wskazywane przez oskarżoną, że od czasu przyścia do pracy E. G. miały miejsce sytuacje w których w (...)ocie jak również pracownikom zaczęły

ginąc pieniądze, natomiast nie potwierdził jakoby była żona miała być szantażowana przez E. G. wskazując na to, że raczej mogło chodzić o zawiść pracowników poziomem życia byłej żony.

Zeznania tego świadka Sąd ocenił z daleko idącą ostrożnością. Zeznania te były w zasadzie jedynym dowodem mogącym potwierdzić wersję A. B. (1), natomiast trzeba zauważyć, że pozostałe dowody w tym zeznania szeregu świadków w tym przeprowadzających kontrolę jak i dokumenty zgromadzone w toku postępowania przeczyły wersji A. B. (1) jakoby nie uczestniczyła w procederze przywłaszczenia pieniędzy z polis ubezpieczeniowych.

W ocenie Sądu zarówno warunki w jakich pracowały oskarżone, jak i mechanizmy kontroli raportów dziennych i miesięcznych niewątpliwie ułatwiały popełnienie przestępstwa. Jak bowiem wskazywały zeznania świadka H. K. oskarżone jak i E. G. posiadały pieczętkę kasową, a na kwestionowanych polisach wystawianych podczas zmiany na której pracowały E. G., A. B. (1) oraz A. B. (2) miały nieczytelne numery identyfikacyjne kasjera. Twierdzenia oskarżonych, iż w zasadzie każdy pracownik mógł wejść do stanowiska kasowego potwierdziły tylko to, że istniały techniczne możliwości sprzyjające dokonaniu przestępstwa wykorzystane następnie przez oskarżone. Omówione wyżej zeznania świadków wskazywały na to, że nie było możliwości aby oskarżone nie współdziałały ze sobą w ujawnionym procederze zwłaszcza z uwagą na ścisłe powiązanie stanowisk kasowych z działem obsługi czyli osobami wystawiającymi polisy.

Również relacje przedstawiane przez E. G. (obecnie P.) wskazywały na ścisłe współdziałanie z obiema oskarżonymi.

Zeznania świadka E. T., regionalnego menedżera sprzedaży Towarzystwa (...) wskazywały na to, że nadal istnieje współpraca z (...)otem w zakresie pośredniczenia w sprzedaży ubezpieczeń głównie turystycznych. Świadek podała, że sposób rozliczania z gotówki z (...)otem reguluje umowa agencyjna o współpracę, natomiast w 1991r. zasadą było odprowadzanie całości gotówki przyjętej przez (...)ot do TU (...), a następnie po przekazaniu kopii polis i gotówki naliczana była prowizja na rzecz pośrednika czyli (...)ot. Świadek nie potrafiła natomiast powiedzieć niczego na temat przywłaszczenia pieniędzy pochodzących z opłat z polis przez E. P., A. B. (1) i A. M.- B..

Zeznania te Sąd ocenił jako przekonujące, jednak nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Podobnie Sąd ocenił zeznania świadka D. J., pracującej w (...) od 5 lat, która wskazała, że nie dysponuje już żadną dokumentacją związaną ze sprawą.

E. G. (obecnie P.) natomiast konsekwentnie zarówno na rozprawie jak i w postępowaniu przygotowawczym opisywała że działania oskarżonych były objęte porozumieniem jak również opisywała w jaki sposób doszło do sytuacji w której wystawiane były polisy, które następnie były „wycofywane”. Mianowicie w złożonych w postępowaniu przygotowawczym a odczytanych i podtrzymanych na rozprawie wyjaśnieniach E. G. wskazywała, że klient opłacał polisę w kasie, następnie pieniędzmi dzieliły się we trzy ze współoskarżonymi. Klient otrzymywał oryginał polisy, zaś kopia przeznaczona dla (...), która miała być przekazywana ze sprawozdaniem miesięcznym była przez nie wspólnie niszczone albo też dla ukrycia zabrania pieniędzy wpisywały na kopii polisy że została ona opłacona przy polisie wystawionej wcześniej. E. G. podawała również, że z reguły był to fikcyjny numer polisy, która nigdy wcześniej nie była wystawiana. Powodowało to sytuację, że pieniądze które zostały pobrane nie były wykazywane w raporcie dziennym. Proceder pobierania pieniędzy był możliwy, ponieważ te polisy nie były wpisywane ani do raportu dziennego ani do kasowego, dlatego też musiały wspólnie uzgadniać które polisy należy ujmować a które nie (por. 382-383v.) E. G. wskazała, że A. B. (1) po zakończonej pracy pokazywała, które polisy odłożyła na bok i nie ujęła w raporcie kasowym i podczas sporządzania swoich raportów E. G. i A. B. (2) pomijały te polisy i te wycofane polisy E. G. przechowywała w swojej szufladzie. Odnośnie znalezionych u niej polis wskazała, że były to polisy z ostatniego miesiąca których nie zdążyła zniszczyć. Raport kasowy sporządzany przez A. B. (1) musiał zgadzać się z raportem E. G. która sporządzając go opierała się na raporcie A. B. (1). Ponadto podawała, że w czasie gdy był mniejszy ruch to A. B. (1) przychodziła do nich do biurka z pieczętkami i sama wypisywała polisy i pobierała za nie pieniądze przy biurku i wtedy zwykle wpisy do raportu robiła dopiero po zakończeniu pracy. Według E. G. to B. dzieliła pieniądze z nie zarejestrowanych polis i dawała im z reguły dzieląc je po równo. Wyjaśniła również, że cały proceder zaczął się od tego, że A. B. (1) źle przyjęła

wymianę walut wypacając zbyt dużą kwotę ok. 1.200.000 zł i uregulowała ją pieniędzmi z polis, a później zaczęły się dzielić pieniędzmi (k.421v.-423v., k.44v.-445v., k.446v.-448).

W ocenie Sądu opisywany przez E. G. mechanizm działania oskarżonych zbieżny był z relacjami wskazanymi wyżej świadków.

Trzeba też zauważyć, że E. G. konsekwentnie podtrzymywała te wyjaśnienia, również w trakcie konfrontacji z oskarżoną A. M. B. (k.405-406v.)

W ocenie Sądu Ewa G. (obecnie P.) nie miała żadnych racjonalnych powodów do tego, aby przedstawiać relację niekorzystną dla pozostałych oskarżonych. Wyjaśnienia składane w postępowaniu przygotowawczym w których nie tylko przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu ale również opisała udział w nim obu oskarżonych konsekwentnie podtrzymywała na rozprawie. Relacje te Sąd ocenił jako przekonującą mając również na uwadze treść prawomocnego wyroku w sprawie V K 851/11 wobec E. G. (P.).

Powyższe dowody w ocenie Sądu pozwoliły na przyjęcie, iż oskarżone A. B. (1) oraz A. B. (2) dopuściły się popełnienia czynów polegających na tym, że

1) A. B. (1) w okresie od 1 października 1991 roku do 31 marca 1992 roku we W., działając wspólnie i w porozumieniu z A. M. B. i E. G. w warunkach czynu ciągłego, będąc zatrudniona jako kasjer walutowy Okręgowego Biura (...) przywłaszczyła powierzone jej mienie w postaci pieniędzy w kwocie 11.852,40 złotych pochodzących ze sprzedaży polis ubezpieczeniowych, poświadczając przy tym nieprawdę w sporządzonych raportach kasowych oraz ukrywając i niszcząc kopie wydanych polis, co czyniła na szkodę (...) Związku (...) reprezentującego Towarzystwo (...) S.A.

2) A. B. (2) w okresie od 1 października 1991 roku do 31 marca 1992 roku we W., działając wspólnie i w porozumieniu z E. G. i A. B. (1) w warunkach czynu ciągłego, będąc zatrudniona jako referent do spraw (...) Biura (...) przywłaszczyła powierzone jej mienie w postaci pieniędzy w kwocie 11.852,40 złotych pochodzących ze sprzedaży polis ubezpieczeniowych, poświadczając przy tym nieprawdę w sporządzonych raportach kasowych oraz ukrywając i niszcząc kopie wydanych polis, co czyniła na szkodę (...) Związku (...) reprezentującego Towarzystwo (...) S.A.

W przypadku obu oskarżonych ich działanie wyczerpywało znamiona czynów z art. 284§2 k.k. i art. 271§3 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Trzeba bowiem zauważyć, że obie oskarżone były odpowiedzialne materialnie za powierzone im mienie jakim były pieniądze pochodzące z polis ubezpieczeniowych na podstawie podpisanych umów. Powierzenie mienia w ocenie Sądu nastąpiło w sposób prawidłowy z obowiązkiem rozliczenia się. Wpłacane przez klientów pieniądze powitym bowiem być w kwotach odpowiadających rzeczywiście pobranym przekazane Towarzystwu (...), co jak wskazywały przytoczone wyżej dowody w odniesieniu do zakwestionowanych polis nie następowało, a kwoty te były przywłaszczane przez oskarżone. Okoliczności te uzasadniały przyjęcie wypełnienia znamion przestępstwa sprzeniewierzenia tj. art. 284§2 k.k.

Ponadto oskarżone działając wspólnie i w porozumieniu poświadczają nieprawdę w sporządzanych raportach kasowych, co uzasadniało przyjęcie wypełnienia znamion przestępstwa z art. 271§3 k.k.

Choć nie znalazło to wyraźnego odzwierciedlenia w opisie czynów zarzucanych oskarżonym nie ulegało wątpliwości Sądu że działania oskarżonych polegające na poświadczaniu nieprawdy w raportach kasowych były podjęte w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, albowiem następnie oskarżone dzieliły się kwotami pieniędzy wpłacanych przez klientów.

Natomiast ukrywając i niszcząc kopie wydanych polis wypełniły znamiona czynu z art. 276 k.k.

Polisy ubezpieczeniowe niewątpliwie bowiem stanowiły dokument i jak wskazywały zeznania świadków dokument szczególnie bo ścisłego zarachowania. Na podstawie tychże polis klienci mieli być objęci ochroną ubezpieczeniową, zaś w sytuacji braku ich opłacenia co oczywiste z tej ochrony korzystać nie mogli.

Sąd uznał, że obie oskarżone przypisanych im czynów dopuściły się w sposób zawiniony, albowiem nie zachodziły okoliczności mogące wskazywać na umniejszenie lub wyłączenie ich winy.

Wymierzając oskarżonym kary za przypisane jej czyny Sąd miał na względzie wskazania zawarte w art. 53§1 i 2 k.k., zatem w pierwszej kolejności granice ustawowego zagrożenia czynu z art.271§3 k.k. stanowiącego podstawę jej wymiaru karą od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

Trzeba zauważyć, że kwoty wskazywane w ustaleniach faktycznych operowały sumami sprzed denominacji złotego. Zgodnie z art.2 ustawy z dnia 07 lipca 1994r. o denominacji złotego począwszy od 01 stycznia 1995r. nowa jednostka pieniężna, miała wartość równą 10.000 starych złotych.

Tym samym wystawione w dniu 03 czerwca 1992r. noty obciążeniowe wobec A. B. (1) na kwotę 1.275.000 starych zł (k.113) i wobec A. M. B. na kwotę 5.283.100 starych zł (nota nr 54 k.329) oraz 8.968.800 starych zł (nota z dnia 20 maja k.328) czyli łącznie (...) starych zł dają w przeliczeniu na „nowe złote” kwoty odpowiednio wobec A. B. (1) 127,50 zł, zaś wobec A. M. – B. kwotę 1425,10 zł.

Aby zobrazować rzeczywistą wartość powyższych kwot należało zauważyć, że średnie miesięczne wynagrodzenie w I kwartale 1992r wynosiło 2.456.000 zł (por. Obwieszczenia Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 12 maja 1992 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w pierwszym kwartale 1992 r.)

Okoliczności powyższe miały znaczenie dla oceny stopnia społecznej szkodliwości powyższych czynów który w przekonaniu sądu zarówno z uwagi na opisane wyżej kwoty jak i sposób działania oskarżonych nie mógł być oceniony jako nieznaczny. Zachowanie oskarżonych działających wspólnie iw porozumieniu było nacechowane dużym ładunkiem złej woli, zaś dokonując gradacji stopnia społecznej szkodliwości Sąd nie mógł pominąć skutków tych występków również wobec klientów ubezpieczonych w TU (...).

Jako okoliczność łagodzącą w stosunku do oskarżonych Sąd uwzględnił ich dotychczasową niekaralność, choć trzeba pamiętać iż nienaganny tryb życia stanowi pewnego rodzaju normę społeczną.

Kierując się powyższymi motywami Sąd wymierzył oskarżonym kary w równym wymiarze po 8 miesięcy pozbawienia wolności, zatem w dolnej granicy zagrożenia ustawowego w przekonaniu, iż kara ta wobec każdej z oskarżonych spełni cel zarówno represyjny, lecz także będą czyniły zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Jednocześnie na zasadzie art. 69§1 i 2 k.k. i art. 70§1 pkt.1 k.k. Sąd orzekł o warunkowym zawieszeniu wykonania kar pozbawienia wolności uznając, że obie oskarżone spełniają kryteria wskazane tymi przepisami. Zawieszając wykonanie kar pozbawienia wolności Sąd wziął pod uwagę właściwości osobiste oskarżonych, w tym dotychczasowy sposób życia i uprzednią niekaralność.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd przyjął co do każdej oskarżonej pozytywną prognozę kryminologiczną, uznając, że wyciągnie one głębokie wnioski z faktu skazania i nie popełnią ponownie przestępstwa.

Sąd orzekł dwuletni okres próby, uznając, że będzie wystarczający do osiągnięcia wobec oskarżonych celów kary, w szczególności zapobieżeniu powrotowi do przestępstwa.

Wobec braku uiszczenia kwot wynikających z not księgowych Sąd uznał również za zasadne zobowiązanie każdej z oskarżonych na zasadzie art.72§2 k.k. do naprawienia szkody poprzez zapłacenie pokrzywdzonemu kwot z nich wynikających uwzględniając denominację złotego.

Natomiast mając na uwadze sytuację finansową oskarżonych i przewidywaną nieefektywność egzekucji Sąd zwolnił obie oskarżone od ponoszenia kosztów sądowych oraz od opłat co znajdowało oparcie w przepisie art.624§1 k.p.k.